

Sygn. akt III Ca 574/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Krystyna Hadryś (spr.)

Sędzia SO Andrzej Dyrda

SO Anna Hajda

Protokolant Aleksandra Sado-Stach

po rozpoznaniu w dniu 3 września 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa Gminnej Spółdzielni (...) w L.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 26 listopada 2013 r., sygn. akt I C 198/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Anna Hajda SSO Krystyna Hadryś SSO Andrzej Dyrda

Sygn. akt III Ca 574/14

## UZASADNIENIE

Powódka Gminna Spółdzielnia (...) w L. wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. 24.864,54 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lutego 2012 r. oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu podała, iż zawarła z pozwanym umowę ubezpieczenia (...) na okres od 1 stycznia 2011 r. do 1 stycznia 2012 r. Ubezpieczenie obejmowało ubezpieczenie mienia od pożaru i innych zdarzeń losowych budynków, budowli (na sumę 1.300.000zł), maszyn urządzeń (300.000zł) rzeczowych składników majątku obrotowego (200.000 zł), wartości pieniężne (10.000zł) oraz ubezpieczenie od kradzieży z włamaniem i rabunku oraz dewastacji mienia. Powódka stwierdziła, że w czasie trwania odpowiedzialności ubezpieczyciela doszło do zdarzenia szkodowego zdefiniowanego w § 2 ust. 36 ogólnych warunków umów podczas remontu budowli objętej odpowiedzialnością ubezpieczeniową pozwanego. Doszło jej zdaniem do zdarzenia losowego – uszkodzenia gazociągu w L. podczas wykonywania wymiany ogrodzenia na terenie nieruchomości, na której położone są budynki i budowle objęte

ochroną ubezpieczeniową. Powódka niezwłocznie po zaistnieniu tego faktu zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi oraz zabezpieczyła miejsce zdarzenia wzywając podmiot uprawniony do naprawy gazociągu. Powódka została następnie obciążona kosztami strat gazu i przekroczenia mocy w wyniku awarii gazociągu w kwocie 24.549,62 zł oraz kosztami usunięcia awarii sieci w kwocie 314,92 zł, które uregulowała na rzecz Zakładu (...) w Z.. Powódka jako podstawę żądania wskazała odpowiedzialność pozwanego z szkodę w mieniu ubezpieczonego powstałą na skutek zdarzenia losowego zdefiniowaną w § 1 ust 2 oraz § 2 ust. 23 ogólnych warunków umów oraz art. 361 § 2 k.c., a nadto art. 805 k.c., 819 k.c. i 817 k.c.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu. Pozwany przyznał, że zawarł z powódką polisę ubezpieczeniową (...). Stwierdził jednak, że brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności przez pozwanego, co do zasady, ponieważ powódka dochodzi zwrotu kosztów refundacji kwoty z tytułu przekroczenia mocy umownej poboru gazu przez pozwanego, polegającej na zwiększonym poborze paliwa gazowego, które jest na mocy umowy zamawiane na punkcie wejścia do systemu dystrybucyjnego. Zdaniem pozwanego żądana kwota nie była objęta ubezpieczeniem, ponieważ zgodnie z umową polisą objęte są, będące własnością powoda budynki, budowle, maszyny urządzenia i wyposażenie oraz rzeczowe składniki majątku obrotowego, a także środki pieniężne, dlatego dochodzona kwota nie mieści się z żadnym wymienionym przedmiocie ubezpieczenia. Pozwany stwierdził ponadto, iż uszkodzenie rurociągu pozostaje poza zakresem odpowiedzialności pozwanego i nie było objęte ubezpieczeniem, poza tym ubezpieczający ma obowiązek wskazać we wniosku o ubezpieczenie mienie stanowiące własność osoby trzeciej objęte ubezpieczeniem, a rurociąg nie został objęty ubezpieczeniem określonym w polisie nr (...). Ponadto podniósł, iż samo usunięcie awarii rurociągu kosztowało zaledwie 314,92 zł, a żądana kwota jest swoistą karą umowną, za niedopełnienie obowiązków, wynikających z umowy łączącej powódkę z dostawcą gazu. Zaprzeczył, by w ogólnych warunkach umów nie było definicji szkody oraz zaprzeczył, by prowadził postępowanie likwidacyjne w sposób nieprawidłowy lub przewlekły. Odniósł ponadto, że przyczyną uszkodzenia rurociągu było nieprawidłowe odczytanie mapy geodezyjnej i podjęcie decyzji o ustawieniu ogrodzenia w innym miejscu niż wyznaczone oraz podniósł, że zgodnie z § 30 ust 14 ogólnych warunków umów ochrona ubezpieczeniowa nie obejmuje szkód i roszczeń powstałych w wyniku działań, w wyniku, których można było oczekiwać z pewnością wystąpienia szkody.

Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 24.864,54zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 kwietnia 2012r. do dnia zapłaty; w pozostałej części oddalił powództwo i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.661 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że Gminna Spółdzielnia (...) w L. zawarła z (...) S.A. w W. umowę ubezpieczenia podmiotów gospodarczych (...) na podstawie polisy nr (...) na okres 1 stycznia 2011 r. do 1 stycznia 2012 r. Polisa obejmowała ubezpieczenie mienia od pożaru i innych zdarzeń losowych, od kradzieży z włamaniem i rabunku oraz dewastacji, ubezpieczenie szyb i innych stałych elementów od stłuczenia, ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej, ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej kontraktowej, ubezpieczenia mienia własnego w transporcie. Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej zostało zawarte na sumę 100.000 zł, za które ustalono składkę w kwocie 110 zł, a ubezpieczenie odpowiedzialność cywilnej kontraktowej na kwotę 50.000 zł przy składce 70 zł.

Ponadto Sąd ustalił, że w dniu 17 października 2011 r. pomiędzy godz. 10 a 11 podczas wykonywania prac przy przygotowaniu wykopu pod słupki ogrodzeniowe przy pomocy wiertła ręcznego i łopaty, pracownicy powódki uszkodzili rurociąg gazowy o średnicy 40 mm wkopany na nieruchomości należącej do powódki stanowiącej teren obejścia piekarni w L. przy ul. (...). Rurociąg ten stanowił własność (...) sp. z o.o. w Z. (dalej (...) sp. z o.o.). Pracownicy przed rozpoczęciem prac zapoznali się z mapką geodezyjną, na której zaznaczony był rurociąg oraz postanowili, iż nowe ogrodzenie będzie umiejscowione około 30 cm bliżej niż stare. Po wykonaniu nowego ogrodzenia stare miało zostać zdemontowane. Przedstawiciel powódki - D. L. niezwłocznie powiadomiła właściciela rurociągu o uszkodzeniu oraz ubezpieczyciela o zaistniałej szkodzie. Na miejsce zdarzenia przyjechała ekipa celem usunięcia awarii założone zostały zaciski, a następnie założono rury naprawcze. Pismem z dnia 29 grudnia 2011 r. (...) sp. z o.o. w Z. poinformowała powódkę, że w związku z zaistniałą awarią sieci gazowej, spółka ta została obciążona przez (...) S.A., który zanotował na stacji zakupowej przekroczenie mocy umownej, opłatą za przekroczenie tejże mocy umownej oraz wezwwała powódkę

do przedstawienia dokumentów w postaci udokumentowania rodzaju awarii, pozwolenia na wykonywanie prac, potwierdzenia, że lokalizacja gazociągu w terenie pokrywała się z mapą, sposobu rozliczenia że sprawca szkody oraz protokołu awarii. Pismem z dnia 20 stycznia 2012 r. (...) sp. z o.o. wyjaśniał, że zamówiona moc na stacji R. wynosi  $75\text{m}^3/\text{h}$ , zaś z momencie awarii pomiędzy godziną 10 a 11 zanotowano pobór  $656\text{m}^3/\text{h}$ . Opłata za przekroczenie mocy jest naliczana przez (...) S.A. Gazownię (...) (dalej (...) S.A.), za przekroczenie mocy przez klientów, a skoro żadne z klientów mocy nie przekroczył dostawca gazu obciążył nią (...) sp. z o.o. (...) sp. z o.o. z kolei obciążyła powódkę wystawiając notę obciążeniową nr (...) z dnia 27.12.2011r. na kwotę 859,17 zł za utracony gaz podczas awarii i 23.690,45 za przekroczenie mocy podczas awarii oraz notę nr (...) z 21.10 2011 r. na kwotę 314,92 zł za usunięcie awarii na sieci gazowej. Powódka w dniu 25 stycznia 2012 r. dokonała zapłaty przelewem bankowym na rzecz (...) sp. z o.o. w Z. na kwotę 4.549,62 zł, a 14 lutego 2012r. na kwotę 20.000zł. W dniu 10 grudnia 2012 r. pozwany podjął decyzję o odmowie wypłaty odszkodowania, ponieważ kwota 24.864,54 zł nie znajduje odzwierciedlenia w rzeczywistej stracie czy też uszkodzeniu mienia, nie jest to szkoda rzeczowa ani osobowa, a dochodzona kwota stanowi swoistego rodzaju karę umowno-administracyjną.

W świetle powyższych okoliczności Sąd Rejonowy uznał, że wbrew zawartym przez powódkę w pozwie argumentom jej uprawnienie do otrzymania odszkodowania należy rozpatrywać na gruncie ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, a nie odpowiedzialności pozwanego za szkodę w mieniu powstałą na skutek zdarzenia losowego.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że uszkodzony rurociąg, co jest bezsporne nie stanowił własności powódki, ale własność przedsiębiorstwa przesyłowego (...) sp. z o.o. w Z.. Z tego powodu nie mógł być objęty ubezpieczeniem od zdarzeń losowych (co wynika z paragrafu 4 ogólnych warunków ubezpieczenia), ponieważ mienie osób trzecich było objęte ubezpieczeniem tylko, jeżeli zostało przyjęte w celu wykonania usługi, dalszej sprzedaży, umowy komisju lub przechowania. Po drugie zdarzenie, które miało miejsce nie stanowiło zdarzenia losowego w rozumieniu paragrafu 12 ogólnych warunków ubezpieczenia, ponieważ definicją tą objęte są zdarzenia niezależne od woli i działania człowieka takie jak pożar, uderzenie pioruna, wybuch, silny wiatr itp., natomiast w niniejszej sprawie szkoda została wyrządzona poprzez działanie pracowników powoda podczas prac ziemnych.

Zgodnie z polisą powódka była ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej do kwoty 100.000 zł, W niniejszej sprawie powodowa spółdzielnia odpowiada za szkodę wyrządzoną (...) sp. z o.o. w Z., polegającej na uszkodzeniu rurociągu, czego konsekwencją była utrata gazu i zwiększenie mocy jego poboru. Przesłanką ustalenia odpowiedzialności powódki musi być związek przyczynowy pomiędzy zaistniałym zdarzeniem a szkodą. Niewątpliwie doszło do uszkodzenia rurociągu, czego skutkiem była po pierwsze konieczność jego naprawy a w konsekwencji wpływ gazu oraz idąca za nim zwiększona moc poboru. Koszt naprawy gazociągu, koszt ulotnionego gazu, za który (...) S.A. obciążyła (...) sp. z o.o. oraz koszt zwiększenia mocy poboru stanowi szkodę tj. uszczerbek w majątku (...) sp. z o.o. ponieważ o tyle zwiększyły się jej zobowiązania. Sąd uznał, że nie można się zgodzić z twierdzeniem pozwanego, że obciążenie przez spółkę (...) sp. z o.o. powódki kosztem zwiększenia mocy stanowiło swoistą karę umowno-administracyjną. (...) sp. z o.o. obciążenie jej przez (...) S. A. w W. wynikało z umowy między tymi podmiotami i po stronie (...) sp. z o.o. stanowiło realny uszczerbek majątkowy w postaci zwiększenia zobowiązań, a przyczyną tego było uszkodzenie rurociągu tj. szkoda rzeczowa w postaci uszkodzenia mienia. Szkoda w niniejszej sprawie została wyrządzona przez zwykłe niedbalstwo pracowników powódki, którzy nie dość starannie odczytali mapę geodezyjną, ani nie zwrócili uwagi na to, iż narzędzia, którymi się posługują stawiają opór i doprowadzili do uszkodzenia rury, jednakże ich zachowania nie można uznać za działanie umyślne lub też działanie z rażącym niedbalstwem ubezpieczającego lub osób bliskich dla niego w rozumieniu § 30 OWU. Wbrew twierdzeniem pozwanego szkoda nie powstała również w wyniku działań, na skutek których można było oczekiwać wystąpienia szkody.

W związku z powyższym Sąd na zasadzie art. 822 k.c. i 415k.c. oraz 430 k.c. Sąd zasądził odszkodowanie w wysokości 24.864,54 zł, na które składały się koszt straty gazu 859,17zł, koszty przekroczenia mocy 23.690,45 zł oraz usunięcie awarii sieci gazowej 314,92 zł.

O odsetkach orzeczono na mocy art. 481 § 1 i 2 k.c. Orzeczenie o kosztach procesu wydano na podstawie art. 98 k.p.c.

Orzeczenie to zaskarżył pozwany w części co do punktu 1 i 3, wnosił o zmianę wyroku w tej części poprzez orzeczenie co do istoty i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w punktach 1 i 3 oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych. Zarzucił nierozpoznanie przez Sąd istoty sprawy poprzez pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanego zawartych w odpowiedzi na pozew oraz dalszych pismach procesowych, które miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy; błąd w ustaleniach faktycznych polegający na dokonaniu dowolnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w sposób sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a to wobec nieprawidłowego przyjęcia przez Sąd I instancji w uzasadnieniu wyroku, iż doszło do zaistnienia zdarzenia ubezpieczeniowego wynikającego z dobrowolnej umowy ubezpieczenia, podczas gdy z akt sprawy jednoznacznie wynika, że brak jest zaistnienia takiego zdarzenia oraz brak jest przesłanek do odpowiedzialności pozwanego. Ponadto zarzucił naruszenie norm prawa materialnego, a to art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 65 k.c. w zw. z OWU poprzez ich błędną wykładnię co skutkowało przyjęciem, że został wypełniony warunek z OWU warunkujący odpowiedzialność pozwanego, podczas gdy te warunki nie zostały wypełnione; a to art. 361 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i przyjęcie, że zasadne jest zasądzenie wskazanej kwoty, podczas gdy wysokość roszczenia nie została udowodniona. Zarzucił nadto naruszenie przepisów postępowania, a to art. 217§ 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez nie ustosunkowanie się do dowodów wskazanych w odpowiedzi na pozew oraz dalszych pismach procesowych, skutkiem czego nie zostały wyjaśnione wszelkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy; a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a to art. 328§ 2 k.p.c. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej orzeczenia oraz brak wskazania, na jakich dowodach Sąd się oparł, a jakim odmówił wiarygodności; oraz naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie poprzez przyjęcie za udowodnione wysokości dochodzonego roszczenia przez powoda.

#### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje.***

Apelacja strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie należy ocenić jako nieuzasadniony zarzut naruszenia art. 328 k.p.c., albowiem treść sporządzonego uzasadnienia przez Sąd Rejonowy daje podstawę do kontroli instancyjnej jako zgodna z wymogami powyższego przepisu. Sąd I instancji odniósł się szczegółowo do materiału dowodowego zebranego w sprawie, wskazał na jakich elementach tego materiału oparł swoje ustalenia faktyczne, oraz wskazał materialnoprawną podstawę swojego orzeczenia. W sposób szczegółowy dokonał także analizy ogólnych warunków ubezpieczenia a także warunków zawartej pomiędzy stronami umowy w okresie spornym, po kątem zakresu obowiązków i uprawnień przyjętej przez strony odpowiedzialności cywilnej. Zastosował przepisy kodeksu cywilnego regulujące umowę ubezpieczenia tej odpowiedzialności, przy ocenie związku przyczynowego i kwestii wysokości odszkodowania.

Sąd Okręgowy podziela w całości i uznaje za swoje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, ponieważ ustalenia te znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, które to dowody Sąd ten ocenił w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Orzekając Sąd Rejonowy nie uchybił zasadom logicznego rozumowania, ani też doświadczenia życiowego. Wnioski Sądu pierwszej instancji, co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie, a zaoferowanych przez obie strony. Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa procesowego objętego regulacją art. 233 k.p.c., stwierdzić należy, że stanowisko prezentowane w apelacji w zasadzie nie można określić jako zarzut, lecz polemikę z ustaleniami zaskarżonego wyroku. W ocenie Sądu Odwoławczego skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd I instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, natomiast apelujący nie wykazał, aby Sąd meriti dopuścił się powyższych naruszeń, a także aby Sąd ocenił zeznania apelującego w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. To bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające

wyłącznie przekonanie skarżącego o innej niż przyjął Sąd Rejonowy wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu, a z takim sformułowaniem treści apelacji mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

W świetle prawidłowo dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych w sprawie, zastosowanie prawa materialnego stanowiącego podstawę zaskarżonego orzeczenia, w ocenie Sądu Odwoławczego jest prawidłowe i zarzuty apelacji oceny tej nie niweczą.

Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował przepisy dotyczące ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej i oparł swoje orzeczenie na art.361 k.c., dokonując oceny związku przyczynowego bezpośredniego i związanego z warunkami ubezpieczenia, w rozumieniu umowy ubezpieczenia OC łączącej strony. Przy czym należało odnieść się do umowy, która jest ogólną umową co do której strony umówiły się co do wysokości odszkodowania na kwotę 100.000zł i która obowiązywała w dacie zdarzenia. Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że skoro kontrahent umowy jakim niewątpliwie jest strona powodowa, był zobowiązany w stosunku do osoby trzeciej do wypłaty odszkodowania z tytułu czynu niedozwolonego, to wszystkie elementy składające się na żądanie pozwu są w bezpośrednim związku przyczynowym z działaniem pracowników powódki, które doprowadziło do rozszczelnienia rury gazociągu oraz ulatniania się gazu w zakresie pobieranym przez stronę powodową niezgodnie z umową zawartą z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Z., a więc przekraczającym warunki umowy z tym dostawcą gazy, z uwagi na wystąpienie skutków działań pracowników powódki w ramach normalnego funkcjonowania zakładu pracy. Nie sposób zgodzić się z zarzutami pozwanego, iż suma zapłacona przez stronę powodową spółce gazowniczej stanowi karę umowną, gdyż bez wątpienia stanowi ona odszkodowanie związane bezpośrednio z działaniem pracowników strony powodowej wywołującym szkodę, nie tylko w postaci wartości samego uszkodzenia gazociągu, ale także w konsekwencji obciążenie strony powodowej dalszymi kwotami wynikającymi z powstania szkody, związanej bezpośrednio z uszkodzeniem gazociągu, co spowodowało nadmierny, nie na potrzeby produkcyjne powódki ( wydalany z uszkodzonego gazociągu poza obręb instalacji gazowej powódki ) i niezgodny z umową pobór gazu przez stronę powodową. Dlatego też w ocenie Sądu Odwoławczego zakres kwotowy szkody określony przez stronę powodową jest uzasadniony, a skarżący nie wykazał w rozumieniu art. 6 k.c., by wartość ta kształtowała się odmiennie.

Skarżący zarówno w apelacji, jak i w toku postępowania pierwszoinstancyjnego podnosił okoliczności mające eskulpować go od odpowiedzialności twierdząc, że czyn jaki stanowił podstawę oceny przez Sąd pierwszej instancji w zakresie roszczenia odszkodowawczego, nie mieści się w OWU.

W ocenie Sądu Odwoławczego zarzut ten nie można uznać z trafny, z tych względów, że skarżący nie wykazał w rozumieniu art. 6 k.c. aby doszło do przekroczenia § 30 pkt. 14 OWU, stanowiącego o umyślności bądź też o rażącym niedbalstwie.

Sąd Odwoławczy podziela stanowisko Sądu meriti, iż strona pozwana nie wykazała skutecznie swoich twierdzeń, a więc nie zachodziły podstawy do uznania, że spełnione zostały przesłanki umyślności lub rażącego niedbalstwa w działaniach pracowników strony powodowej doprowadzających do wystąpienia deliktu opartego na takich przesłankach. W tej sytuacji należy przyjąć za Sądem pierwszej instancji, iż praca wykonywana przez pracowników strony powodowej była pracą porządkowo – budowlaną, planowaną przez powódkę w ramach normalnego użytkowania nieruchomości i nie była samowolnym działaniem przekraczającym strukturalne zadania strony powodowej, która prowadząc działalność gospodarczą musi zapewnić odpowiednie warunki pracy i warunki terenowe, a więc te okoliczności które w zamierzeniu zawartej przez strony umowy OC mogą powodować deliktowe wystąpienie szkód. Sąd Odwoławczy uznał, że w zaskarżonym wyroku trafnie przyjęto, iż wobec okoliczności jakie zostały naprowadzone w niniejszej sprawie przez strony, zaliczyć należy uszkodzenie gazociągu jako normalny skutek działania nieumyślnego, a więc zachodziły przesłanki z umowy OC do przyznania stronie powodowej odszkodowania, wobec wykazania przez tę stronę, iż kwotę objętą pozwem winna wypłacić poszkodowanej osobie trzeciej, wobec zgłoszonego przez nią uzasadnionego żądania, wykazanego co do zaistnienia szkody jak i jej wysokości.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Odwoławczy uznał apelację pozwanego za bezzasadną, co doprowadziło do oddalenia apelacji.

***Z uwagi na powyższe - na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono apelację jako bezzasadną.***

***O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w związku z § 6 ust. 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt.1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, obciążając pozwanego jako stronę przegrywającą sprawę w całości kosztami postępowania.***

SSO Anna Hajda SSO Krystyna Hadryś SSO Andrzej Dyrda